

Sygnatura akt IV Ka 723/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie :	SO Elżbieta Marcinkowska SO Waldemar Majka
Protokolant :	Agnieszka Paduch

przy udziale Władysławy Kunickej - Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 roku

sprawy **D. G.**

oskarżonego z art. 173 § 2 k.k., 157 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz oskarżyciela posiłkowego P. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 25 czerwca 2013 roku, sygnatura akt II K 1247/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że za podstawę prawną skazania oskarżonego i wymiaru kary przyjmuje wyłącznie art. 173§2 kk;

II. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego D. G.i oskarżyciela posiłkowego P. P.od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV Ka 723/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem D. G. uznany został za winnego, że w dniu 2 czerwca 2011 roku w miejscowości W., powiatu (...) na drodze W 384, kierując pojazdem marki S. (...) nr rej. (...) nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym w ten sposób, iż jadąc z nadmierną i niebezpieczną prędkością względem ukształtowania drogi na łuku jezdni nie zapanował nad prowadzonym przez siebie samochodem, zjeżdżając częściowo na lewy pas ruchu uderzając w przedni lewy narożnik prawidłowo jadącego z naprzeciwka autobusu marki B. (...) nr rej. (...) zagrażając życiu lub zdrowiu kierowcy autobusu Z. M. oraz pasażerów: D. S., A. P., W. K., B. P., E. T., Ł. S., N. S., A. P. (1), N. K., W. K. (1), A. D., M. D., B. K., A. M., J. S. J. T., M. B., S. K., V. D., J. W. K., J. B., M. S., A. M. (1), H. S., P. W., J. W., P. S., J. K., N. K., F. M., M.

P., P. P. (1), M. M., M. R., O. S., B. P. (1), P. S.(1), B. S., J. G., M. T., J. K.(1), N.B., A. K., J. J., Z. C., E. D., D. T.przy czym D. S.doznała ogólnego potłuczenia ciała, A. P.doznała ogólnego potłuczenia ciała i powierzchownego urazu głowy, W. K.doznał ogólnego potłuczenia ciała oraz podbiegnięcia krwawego i guza na czole, B. P.doznał ogólnego potłuczenia ciała, podbiegnięć krwawych i stłuczenia ramienia prawego, E. T.doznała ogólnego potłuczenia oraz podbiegnięć krwawych obu kończyn dolnych, Ł. S.doznał stłuczenia głowy krwiaka podskórnego czoła, N. S.doznała podbiegnięcia krwawego oka prawego, A. P. (1)doznał otarcia naskórka policzka prawego o długości ok. 10 cm oraz stłuczenia głowy, N. K.doznał podbiegnięcia krwawego oka, W. K. (1)doznała ogólnego potłuczenia ciała w tym podbiegnięć krwawych, A. D.doznała stłuczenia G. oraz podbiegnięć krwawych nóg, M. D.doznała stłuczenia nosa z krwawieniem, B. K.doznał rozcięcia wargi, A. M.doznała ogólnego potłuczenia ciała, złamania do połowy korony zęba stałego – lewej jedynki górnej, podbiegnięcia krwawego okolicy jarzmowej prawej, J. S.doznała stłuczenia braku prawego oraz podbiegnięcia krwawego okolicy lewej kończyny dolnej, J. T.doznała stłuczenia żeber, M. B.doznała ogólnego potłuczenia ciała, S.K.doznał stłuczenia głowy, szczególnie okolicy ucha prawego oraz rany za uchem prawym, V.D.doznała stłuczenia barku lewego oraz podbiegnięcia krwawego barku lewego, J.W.-K.doznała podbiegnięcia krwawego czoła po stronie prawej, J. B.doznał powierzchownego urazu głowy oraz rany ciętej czoła, M. S.doznał urazu twarzy z raną i obrzękiem wargi, A. M. (1)doznała urazu klatki piersiowej zaś H. S.doznała urazu głowy, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres krótszy niż dni siedem,

tj. za winnego popełnienia czynu z art. 173 § 2 k.k., art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Za to, na mocy art. 173 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono warunkowo na okres lat 2 (art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k.).

Nadto, zważywszy na treść art. 72 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego 50 stawek dziennych grzywny, po ustaleniu wysokości 1 stawki na 20 zł.

Poza tym, w oparciu o art. 42 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, dla których wymagane jest prawo jazdy kat. B. przez okres 1 roku, zaś zważywszy na treść art. 46 § 1 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych nawiazki w kwotach 1000 i 2000 zł.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonego oraz oskarżyciel posiłkowy P. P..

Pierwszy ze skarżących zarzucił wyrokowi:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i uznanie, że oskarżony naruszył reguły ostrożności poruszając się kierowanym pojazdem skoro znalazł się na przeciwnym pasie ruchu, podczas gdy z opinii biegłego sądowego mgr inż. W. K. (3)z 23 października 2012 r. nr FV- 160/12 wynika, że „nie można jednoznacznie ustalić przyczyny zjechania na przeciwny pas ruchu przez oskarżonego”, co winno było prowadzić do wniosku, że przyczyną

zjechania na przeciwny pas ruchu mogło być zdarzenie niezależne od oskarżonego, wobec czego nie można przypisać mu nawet nieumyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego i spowodowania katastrofy w ruchu drogowym,

b) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia oskarżonego, świadczą o naruszeniu przez oskarżonego zasad ruchu drogowego i jego winie za zaistniałą katastrofę drogową, podczas gdy:

- oskarżony nie przyznał się do winy, a z jego wyjaśnień wynika, że na zmianę toru drogi mogła mieć znajdująca się na drodze nierówność,

- świadek Z. M. - kierowca autobusu - nie potrafił stwierdzić, z jaką prędkością jechał oskarżony, a w swoich zeznaniach nie wskazywał na jakiegokolwiek zachowania oskarżonego, które świadczyłyby o naruszeniu przez niego zasad bezpieczeństwa ruchu,

- świadek M. B. w zeznaniach z dnia 23 kwietnia 2012 r. wskazała, iż nie potrafi opisać zachowania kierowcy na chwilę przed zdarzeniem, nie potrafiła też określić, do którego samochodu należał pisk opon, jaki słyszała na chwilę przed zderzeniem pojazdów,

- Sąd Rejonowy nie wskazał, jakich naruszeń reguł ostrożności rzekomo miał dopuścić się oskarżony, jedynie ograniczając się do stwierdzenia, że do naruszenia reguł ostrożności musiało dojść z uwagi na zaistniałe zdarzenie,

c) art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im J. S. w K., co pozwoliłyby w sposób wiarygodny zbadać, jakie były przyczyny przekroczenia osi jezdni przez oskarżonego, a w szczególności, czy wpływ na to miała nierówność w jezdni, podczas gdy Sąd uznał, że wniosek ten zmierza jedynie do przedłużenia postępowania, mimo że żaden z biegłych nie dysponował możliwościami technicznymi do wiarygodnego zbadania tej kwestii, a nadto:

- opinie sporządzone przez biegłego M. Ł. oraz biegłego W. K. (3) są niepełne i niejasne i nie odpowiadają na pytanie, jaką szczegółową regułą ostrożności miał naruszyć oskarżony powodując katastrofę drogową, są niepełne,
- opinii biegłego W. K. (3) wynika, że tylko instytut naukowy dysponuje możliwościami pozwalającymi na oszacowanie wpływu nierówności jezdni na tor ruchu pojazdu oskarżonego.

d) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez uznanie za w pełni wiarygodną opinii biegłego sądowego W. K. (3) z 23 października 2012 r., podczas gdy opinia ta jest:

- niepełna gdyż biegły wskazuje na wstępie, że przyczyną zdarzenia było naruszenie reguł ostrożności oraz nadmierna prędkość, z jaką poruszał się oskarżony (s. 22) a następnie w dalszej części opinii w ogóle nie uzasadnia ww. tez,
 - niejasna, gdyż nie wskazuje na przebieg zdarzenia w sposób jednoznaczny pozostawiając „do wyboru” różne alternatywne przyczyny zdarzenia, podczas gdy celem sporządzenia opinii była udzielenie precyzyjnej odpowiedzi na pytanie o przyczynę zdarzenia a czego w opinii biegły nie uczynił w sposób czytelny i niebudzący wątpliwości
- wewnętrznie sprzeczna gdyż z jednej strony biegły uznał, że prędkość pojazdu oskarżonego D. G. nie miała decydującego wpływu na zdarzenie (str. 16) co więcej w dalszej części opinii biegły wyklucza, aby oskarżony przekroczył prędkość ustawową, a w konkluzjach biegły jednoznacznie stwierdza, że przyczyna wypadku mogła być związana z nadmierną prędkością (str. 22).

e) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędną ocenę dowodów polegającą nie niewyjaśnieniu wzajemnie wykluczających się wniosków pomiędzy opinią biegłego M. Ł. z 8 grudnia 2011 r., w której biegły jako przyczynę zdarzenia wskazuje na „poruszanie się z nadmierną i niebezpieczną prędkością” (str. 16) a opinią biegłego mgr inż. W. K. (3) z 23 października 2012 r. nr FV-160/12 który wyklucza jakoby ewentualne przekroczenie prędkości mogło decydować o zaistnieniu katastrofy,

f) art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w zakresie dotyczącym uznania, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona ustawowe czynu opisanego w art. 173 § 2, art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegający na nieustaleniu:

- a) przyczyny zjechania przez oskarżonego D. G. na przeciwległy pas ruchu,
- b) wpływu nierówności na drodze znajdującej się w bezpośredniej odległości od miejsca zdarzenia na pasie ruchu, którym poruszał się oskarżony na zachowanie się pojazdu, którym się poruszał, w szczególności na niezawinioną utratę panowania nad pojazdem mogąca stanowić przyczynę zdarzenia,

III. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 173 § 2 k.k. oraz art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kpk poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego jako przestępstwa z art. 173 § 2 k.k. i art. 157 § 3 k.k., podczas gdy pomiędzy tymi przepisami nie zachodzi kumulatywny zbieg przepisów w rozumieniu przepisu art. 11 § 2 k.k.

Tym samym apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kłodzku do ponownego rozpoznania.

Z kolei oskarżyciel posiłkowy zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej środka karnego uznając, jego wymiar oraz zakres za rażąco łagodny w stosunku do zawinienia sprawcy.

Tym samym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 2.

Sąd Okręgowy zważył:

Jedynie apelacja obrońcy oskarżonego w wąskim zakresie zasługuje na uwzględnienie.

I tak, wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał jedynie trafnej oceny dowodów, a stanowisko swe przekonująco uzasadnił.

W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego zbędną wydaje się ponowna analiza dowodów, gdyż byłoby jedynie powtarzaniem trafnych, podniesionych wcześniej argumentów.

Tym samym odnosząc się wyłącznie do szczegółowych zarzutów apelujących, należy stwierdzić, że:

Ad apelacji obrońcy oskarżonego

Prawdą jest, że w sprawie omawianej istnieją pewne wątpliwości dotyczące tego, jakie reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym naruszył D. G.. Nie oznacza to jednak, iż musiało to skutkować uniewinnieniem oskarżonego.

Tak więc, jak wynika z zeznań świadków, zabezpieczonych śladów na miejscu zdarzenia, dokumentacji fotograficznej, czy w końcu opinii biegłych, oczywistym jest, że powodem zderzenia samochodu kierowanego przez oskarżonego z autobusem było zjechanie przez kierującego samochodem osobowym na przeciwległy pas ruchu. Dlaczego tak się stało w znacznej mierze pozostaje w sferze domysłu lecz niewątpliwym jest, że było to skutkiem błędu oskarżonego. Być może jechał zbyt szybko i nie zapanował podczas pokonywania łuku drogi nad pojazdem, być może istotnie przyczyniły się do tego pewne nierówności na drodze, lecz D. G. twierdził, iż doskonale znał trasę którą jechał krytycznego dnia, a zatem winien w tym miejscu zachować szczególną ostrożność i zdecydowanie zmniejszyć prędkość. Nie sposób wykluczyć w końcu, że sprawca po prostu zamyślił się „zagapił”, itp. Nie ma to decydującego znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego bowiem wykluczone zostały wszelkie ewentualne przyczyny katastrofy nie leżące po stronie D. G., a zatem to, że zjechał na przeciwległy pas ruchu było spowodowane naruszeniem zasad bezpieczeństwa ruchu przez oskarżonego poprzez nie zachowanie zasad ostrożności.

Wydaje się przy tym, iż przyjęcie, że decydujące znaczenie miała tzw. nadmierna prędkość S.– nie jest „nadużyciem” ze strony Sądu Rejonowego, bowiem gdyby oskarżony jechał z prędkością bezpieczną z pewnością mógłby zareagować na nawet niespodziewaną sytuację na drodze.

Z uwagi już tylko na powyższe należy jedynie stwierdzić, że nie zaistniała jakakolwiek potrzeba powołania kolejnych biegłych dla wydania opinii dotyczącej mechanizmu omawianej katastrofy, bowiem zwłaszcza opinia biegłego W. K. (3) jawi się jako rzetelna i w żadnej mierze nie feruje wniosków niekorzystnych dla oskarżonego, a oparta by była nie na domysłach lecz na fachowej wiedzy.

W tej sytuacji apelacja obrońcy w zakresie kwestionującym zawinienie D. G. na uwzględnienie nie zasługuje.

Zgodzić należy się natomiast z apelującym, iż błędem było przyjęcie do kwalifikacji prawnej czynu jakiego dopuścił się oskarżony - art. 157 § 3 k.k.

Przepis ów traktujący o nieumyślnym naruszeniu czynności narządów ciała osoby pokrzywdzonej na czas poniżej lub powyżej 7 dni pozostaje w tzw. zbiegu pozornym z art. 173 § 2 k.k. Potwierdzeniem tego, są chociażby wytyczne Sądu Najwyższego z 1975 r.

Nadto oczywistym jest, że nigdy nie jest przywoływany art. 157 § 3 k.k. w razie skazania za wypadek drogowy z art. 177 § 1 k.k. czy też wówczas, gdy sprawca dopuszcza się jedynie wykroczenia drogowego z art. 86 § 1 k.w. w wyniku, którego osoba pokrzywdzona doznała obrażeń na czas poniżej 7 dni. Tak więc zastosowanie powyższej zasady także do czynów z art. 173 § 2 k.k. wydaje się tym bardziej zrozumiałe.

Ad apelacji oskarżyciela posiłkowego:

Prawdą jest, że oskarżony dopuścił się czynu, którym naraził na poważne konsekwencje zdrowotne dużą grupę dzieci podróżujących autobusem jak też ich opiekunów. Prawdą jest także to, że część pokrzywdzonych doznała obrażeń ciała – okazały się one jednak na szczęście niepoważne.

Pamiętać przy tym należy, iż D. G. popełnił przestępstwo nieumyślne, a przy tym brak dowodów dla przyjęcia, że uczynił to na skutek nader niebezpiecznej, czy wręcz „pirackiej” jazdy samochodem.

Tym samym środek karny orzeczony wobec oskarżonego w oparciu o art. 42 § 1 k.k. w powiązaniu z karą jaką mu wymierzono jawi się jako właściwy ze względów prewencyjnych, a tym samym po prostu sprawiedliwy.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w wyroku.